

Sygn. akt I PK 18/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Beata Gudowska

w sprawie z powództwa Gminy Miasta P.

przeciwko R.J-B. (R.J-B.) i M.S. (M.S.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt VI Pz [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Gmina Miasto P. wniosła pozew przeciwko R.J-B. i M.S. o zasądzenie odszkodowania w ramach powództwa regresowego wniesionego na podstawie art. 120 § 2 k.p.

Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w P. wyznaczonej na 23 marca 2015 r. nie stawił się nikt w imieniu strony powodowej. Pełnomocnicy pozwanych zgodnie wniesli o zawieszenie postępowania z uwagi na niestawiennictwo powódki.

Sąd Rejonowy w P., postanowieniem z 23 marca 2015 r., zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. z uwagi na niestawiennictwo

strony powodowej na rozprawie.

Po upływie roku od daty zawieszenia postępowania Sąd Rejonowy w P., postanowieniem z 18 maja 2016 r., umorzył postępowanie na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., argumentując, że nie zgłoszono wniosku o podjęcie postępowania przed upływem roku od daty jego zawieszenia.

Na postanowienie Sądu Rejonowego o umorzeniu postępowania strona powodowa wniosła zażalenie, zarzucając naruszenie art. 182 § 1 k.p.c. w związku z art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c., polegające na umorzeniu postępowania, mimo braku ku temu przesłanek, w szczególności braku podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. W uzasadnieniu swojego stanowiska pełnomocnik strony powodowej podniósł, że w dacie zawieszenia postępowania Sąd był błędnie przekonany o skutecznym zawiadomieniu powódki o rozprawie, co *de facto* nie miało miejsca, gdyż zawiadomienie o rozprawie nie zostało nigdy doręczone powódce, a jedynie jej pełnomocnikowi. Tym samym nie zachodziły przesłanki z art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. umożliwiające Sądowi Rejonowemu zawieszenie postępowania oraz późniejsze umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Pełnomocnik powódki podniósł także, że powódka nie dała Sądowi powodów, aby uznać, że nie jest zainteresowana dalszym popieraniem powództwa i kontynuowaniem postępowania.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik pozwanego R.J-B. wniosła o jego oddalenie, podnosząc, że zarówno pełnomocnik strony powodowej, jak i sama powódka przez ponad roczny okres nie interesowali się losem prowadzonego postępowania, nie zaskarżyli postanowienia o zawieszeniu postępowania ani nie wniesli o podjęcie zawieszzonego postępowania.

Sąd Okręgowy w P., postanowieniem z 16 września 2016 r., oddalił zażalenie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji słusznie postanowił o zawieszeniu postępowania z uwagi na nieobecność strony powodowej na rozprawie. Sąd nie podzielił stanowiska pełnomocnika powódki co do niedopełnienia obowiązku zawiadomienia samej powódki o terminie rozprawy. Z art. 133 § 3 k.p.c. jednoznacznie wynika, że w przypadku ustanowienia pełnomocnika procesowego przez stronę, doręczeń dokonuje się tej osobie. Tym

samym Sąd Rejonowy prawidłowo i skutecznie zawiadomił stronę powodową, kierując zawiadomienie o rozprawie do jej pełnomocnika. W ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa oraz jej pełnomocnik sami decydują, jakie czynności procesowe podejmą, co jest przejawem zasady kontradyktoryjności procesu cywilnego. Jak wynika z akt sprawy, pełnomocnik powódki został zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na 23 marca 2015 r. Przez ponad rok nie zainteresował się dalszym losem prowadzonego postępowania, nie zaskarżył postanowienia o zawieszeniu, nie złożył wniosku o podjęcie zawieszonego postępowania. Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwienia dla bierności strony powodowej przez okres ponad roku od zawieszenia postępowania. Sąd Rejonowy – po rocznym okresie zawieszenia postępowania – nie miał innej możliwości jak tylko umorzyć postępowanie.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że w tych przypadkach, w których postanowienie sądu o zawieszeniu postępowania podlega samodzielnie zaskarżeniu zażaleniem, nie ma potrzeby wracać do badania trafności przesłanek samego zawieszenia postępowania przy rozpoznawaniu środka zaskarżenia na postanowienie o jego umorzeniu ze względu na upływ czasu. Nie ma bowiem przeszkód, aby strony, które kwestionują trafność rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania, czyniły to w prawem przewidziany sposób, wnosząc zażalenia na postanowienie o zawieszeniu niezwłocznie po jego wydaniu (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2015 r., II CZ 14/15).

Postanowienie Sądu Okręgowego z 16 września 2016 r., oddalające zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania, zostało zaskarżone przez Gminę Miasto P. skargą kasacyjną.

Jako podstawy skargi kasacyjnej pełnomocnik skarżącej wskazał naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 182 § 1 k.p.c. w związku z art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. przez uznanie, że na sądzie wydającym postanowienie o umorzeniu postępowania zawieszonego na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. nie ciąży obowiązek badania prawidłowości wcześniejszego zawieszenia oraz 2) art. 133 § 3 k.p.c. przez uznanie, że Sąd Rejonowy prawidłowo nie zawiadomił powódki o terminie rozprawy wyznaczonej na 23 marca 2015 r., podczas gdy z zarządzenia przewodniczącego z 15 grudnia 2014 r. jednoznacznie

wynika, że także powódka miała zostać o terminie rozprawy zawiadomiona, lecz zarządzenie to nie zostało prawidłowo wykonane.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i jego zmianę przez uchylenie poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego w P. z 18 maja 2016 r.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej, pełnomocnik strony powodowej, nawiązując do wyroku Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., II UK 346/14, (LEX nr 1923844), zarzucił, że przed umorzeniem postępowania prawomocnie zawieszonego sąd powinien rozważyć, czy umorzenie jest uzasadnione przyczyną, która rzeczywiście może prowadzić do takiego orzeczenia. Zdaniem strony skarżącej, zawieszenie postępowania odbyło się z naruszeniem przepisów procesowych, gdyż strona powodowa nie była powiadomiona, mimo treści zarządzenia, o terminie rozprawy. Sąd Rejonowy, zawieszając postępowanie, był błędnie przekonany o tym, że zarówno pełnomocnik powódki, jak i sama powódka zostali prawidłowo zawiadomieni o rozprawie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanego R.J-B. wniosła o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona i z tej przyczyny została oddalona.

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.) pełnomocnik strony powodowej powołał konieczność rozważenia przez Sąd Najwyższy następujących kwestii: 1) dokonania wykładni art. 182 § 1 k.p.c. w związku z art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. przez wyjaśnienie, czy umarzając postępowanie w sprawie, sąd powinien zbadać prawidłowość jego wcześniejszego zawieszenia, gdyż zagadnienie to budzi poważne wątpliwości i wywołuje rozbieżności w orzecznictwie – za takim stanowiskiem opowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 15 października 2015 r., II UK 346/14 (LEX nr 1923844) oraz w postanowieniach z 27 sierpnia 2015 r., III CSK 171/15 (LEX nr 1801542) i z 4 czerwca 2014 r., II CSK 561/13 (OSP 2014, nr 12, poz. 11); przeciwko takiemu

stanowisku w postanowieniu z 24 kwietnia 2015 r., II CZ 14/15 (LEX nr 1744197); 2) czy – mając na uwadze treść art. 133 § 3 k.p.c. – w sytuacji wydania przez przewodniczącego zarządzenia o zawiadomieniu o terminie rozprawy zarówno strony, jak i jej pełnomocnika, oraz następnie wykonania tego zarządzenia przez skierowanie zawiadomienia jedynie do pełnomocnika, można mówić o prawidłowym zawiadomieniu strony o terminie rozprawy, a w konsekwencji o niestawiennictwie strony na rozprawie w rozumieniu art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.

Odnosząc się ogólnie do przedstawionych przez stronę powodową (skarżącą) zagadnień prawnych, należy na wstępie podkreślić, że chociaż mają one doniosłe znaczenie praktyczne, ewentualne uchybienie przez Sąd Rejonowy przepisom postępowania dotyczącym wyznaczenia rozprawy i zawiadomienia o jej terminie stron i ich pełnomocników nie miało wpływu na zasadność zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.

1. Kwestia badania przez sąd, przed umorzeniem postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., prawidłowości jego zawieszenia (także prawidłowości zawieszenia na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.) jest kontrowersyjna.

W związku z tym, że umorzenie zawieszonego postępowania może nastąpić wyłącznie w prawem przewidzianych sytuacjach i nie powinno być rozciągane na przypadki niewymienione w ustawie, a także ze względu na doniosłe skutki, jakie pociąga za sobą umorzenie postępowania dla stron, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że orzekając w przedmiocie umorzenia, sąd nie może opierać się na przyczynie zawieszenia powołanej w postanowieniu o zawieszeniu, lecz powinien badać rzeczywiste powody zawieszenia postępowania, a ponadto stwierdzić, czy ta rzeczywista przyczyna faktycznie wystąpiła i uzasadniała zawieszenie. Problem ten ujawnił się w szczególności w kontekście umorzenia postępowania zawieszonego na zgodny wniosek stron w sytuacji, w której jednocześnie występowała inna przyczyna zawieszenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 maja 1997 r., I PKN 156/97, OSNP 1998, nr 2, poz. 43; z 4 września 2008 r., IV CSK 213/08, OSNC-ZD 2009, nr A, poz. 23; z 4 czerwca 2014 r., II CSK 561/13, OSP 2014, z. 12, poz. 117; z 24 kwietnia 2015 r., II CZ 14/15, LEX nr 1744197; z 27 sierpnia 2015 r., III CSK 171/15, LEX nr 1801542; a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 20 marca 2002 r.,

V CKN 947/00, M. Praw. 2002, nr 20, s. 948). Pogląd ten, który należy odnieść również do sytuacji, w której brakowało w ogóle podstawy do zawieszenia, a mimo to postanowienie o zawieszeniu postępowania zostało wydane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 marca 1977 r., I CZ 20/77, OSNC 1977, nr 12, poz. 238), przeważa w literaturze (A. Jakubecki [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I. Artykuły 1-366, Warszawa 2013, s. 648; A. Laskowska, *Zawieszenie sądowego postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 338-339; M. Lewandowski, Glosa do postanowienia SN z dnia 17 grudnia 1998 r., II CKN 713/98, PPH 2001, nr 8, s. 46 i n.). Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednak pod tym względem jednolite – w nowszych wypowiedziach podnosi się bowiem także, że prawomocne postanowienie o zawieszeniu postępowania, w którym wskazane zostały przyczyny zawieszenia, na podstawie art. 365 k.p.c. wiąże sąd orzekający w przedmiocie umorzenia postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 1998 r., II CKN 713/98, OSP 1999, z. 10, poz. 176 z krytyczną glosą M. Lewandowskiego, PPH 2001, nr 8, s. 46; z 7 lutego 2003 r., III CK 276/02, LEX nr 1131007; z 18 czerwca 2004 r., II CK 383/03, LEX nr 1265555; z 9 lutego 2006 r., V CK 457/05, LEX nr 421411; z 4 marca 2008 r., IV CSK 342/07, LEX nr 1427754; z 1 kwietnia 2014 r., I PK 257/13, LEX nr 1738474 i z 9 lipca 2015 r., I CZ 62/15, LEX nr 17660002 – z ograniczeniem do przypadków, w których postanowienie o zawieszeniu postępowania było zaskarżalne zażaleniem).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym obecną skargę kasacyjną przychylił się do stanowiska, zgodnie z którym umarzając postępowanie w sprawie, sąd powinien zbadać prawidłowość jego wcześniejszego zawieszenia, zarówno co do tego, czy została zastosowana prawidłowa podstawa zawieszenia (od której zależy przecież sama możliwość lub dopuszczalność umorzenia oraz termin umorzenia w odniesieniu do daty zawieszenia), jak i co do tego, czy zostały spełnione przesłanki do zawieszenia postępowania na tej podstawie.

Z tego punktu widzenia, Sąd Najwyższy krytycznie odnosi się do ogólnej tezy Sądu Okręgowego, że w tych przypadkach, w których postanowienie sądu o zawieszeniu postępowania podlega samodzielnie zaskarżeniu zażaleniem, nie ma potrzeby wracać do badania trafności przesłanek samego zawieszenia

postępowania przy rozpoznawaniu środka zaskarżenia na postanowienie o jego umorzeniu ze względu na upływ czasu.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy skutecznie kwestionowanego w skardze kasacyjnej poglądu nie miało jednak wpływu na prawidłowość umorzenia postępowania przez ten Sąd (czyli prawidłowość zastosowania art. 182 § 1 k.p.c.), ponieważ zawieszenie przez Sąd Rejonowy postępowania postanowieniem z 23 marca 2015 r. było prawidłowe i co do prawidłowości tego zawieszenia nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości.

Podsumowując ten wątek rozważań, należy stwierdzić, że umorzenie zawieszonego postępowania jest dopuszczalne w wypadku kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek: braku wniosku o jego podjęcie i upływu ustawowego terminu. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko judykatury, oparte na wykładni językowej i celowościowej, w myśl którego przyczyną umorzenia postępowania jest niezgłoszenie w ustawowym terminie wniosku o podjęcie postępowania. Umorzenie postępowania uzasadnia jedynie brak aktywności procesowej strony. Innym zagadnieniem jest niedopuszczalność umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., jeżeli nie zachodziły wskazane w postanowieniu sądu przyczyny jego uprzedniego zawieszenia. W tym przedmiocie obecnie judykatura przyjmuje w zasadzie zgodnie, że kognicja sądu orzekającego o umorzeniu postępowania oraz sądu drugiej instancji rozpoznającego zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania, w następstwie upływu przewidzianego prawem terminu jego zawieszenia, obejmuje badanie przyczyny zawieszenia postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 września 1977 r., III CRN 194/74, OSPIKA 1978, nr 4, poz. 80; z dnia 3 marca 1977 r., I CZ 20/77, OSNCP 1977, nr 12, poz. 238, uchwała Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., III CZP 8/85, LEX nr 8708; postanowienia: z 18 sierpnia 1999 r., I CKN 535/99, LEX nr 38022; z 4 września 2008 r., IV CSK 213/08, OSNC-ZD 2009 A, poz. 23; z 25 marca 2010 r., I CSK 252/09, LEX nr 5781129; z 6 października 2010 r., II CSK 170/10, LEX nr 1383263; z 4 kwietnia 2014 r., II CSK 384/13, LEX nr 1483948; z 4 czerwca 2014 r., II CSK 561/13, OSP 2014, nr 12, poz. 117; z 24 kwietnia 2015 r., II CZ 14/15, LEX nr 1744197; z 27 sierpnia 2015 r., III SCK 171/15, LEX nr 1801542; z 15 października 2015 r., II UK 346/14, LEX nr 1923844).

2. Kwestia dopuszczalności zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c., czyli w związku z niestawiennictwem powoda na rozprawie, gdy powód nie żądał rozpoznania sprawy w jego nieobecności, a pozwany nie zgłosił wniosku o rozpoznanie sprawy, wiąże się z prawidłowym zawiadomieniem strony o terminie posiedzenia sądu, zgodnie z art. 133 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że w sytuacji gdy ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom (art. 133 § 3 k.p.c.). Jednakże Skarbowi Państwa doręczenia dokonuje się zawsze w sposób określony w art. 133 § 2 k.p.c. (czyli organowi uprawnionemu do reprezentowania Skarbu Państwa przed sądem). Gmina Miasto P. nie jest Skarbem Państwa, dlatego dotyczy jej ogólna regulacja, zgodnie z którą doręczeń należy dokonywać ustanowionemu pełnomocnikowi procesowemu. Gmina Miasto P. ustanowiła takiego pełnomocnika procesowego – w osobie adwokata – i od chwili jego ustanowienia doręczeń należało dokonywać jemu.

Według art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. w razie ustanowienia pełnomocnika procesowego lub osoby upoważnionej do odbioru pism sądowych doręczenia należy dokonywać tym osobom i tylko tym osobom, z pominięciem samej strony. Przepis ten przesądza zatem, że adresatem doręczenia jest – w wypadku jego ustanowienia – pełnomocnik procesowy lub osoba upoważniona do odbioru pism, a nie strona lub inny podmiot reprezentowany przez pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism.

Jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenie jest skuteczne tylko wtedy, gdy zostało skierowane do pełnomocnika lub tej osoby; doręczenie stronie, a nie pełnomocnikowi, jest bezskuteczne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 16 października 1972 r., III CRN 236/72, LEX nr 7156; postanowienie z 8 maja 1974 r., II CR 163/74, LEX nr 7489; wyrok z 30 października 1998 r., III CKN 666/97, Wokanda 1999, nr 3, s. 6; wyrok z 16 listopada 2004 r., I PK 36/04, OSNP 2005, nr 12, poz. 176). W orzecznictwie przyjmuje się ponadto, że ustanowienie przez sąd pełnomocnika procesowego dla strony oznacza, że od chwili jego ustanowienia doręczeń należy dokonywać pełnomocnikowi, a nie stronie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 października 2005 r., V CZ 112/05,

OSNC 2006, nr 7-8, poz. 131; z 11 października 2005 r., V CZ 112/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 131 i z 17 lipca 2009 r., IV CZ 50/09, LEX nr 852586). Co więcej, gdy został ustanowiony pełnomocnik procesowy, doręczeń należy dokonywać pełnomocnikowi bez względu na ewentualne wnioski strony lub pełnomocnika o doręczanie określonych pism bezpośrednio stronie. Przepis art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. wiąże zarówno sąd, jak i same strony, które jedynie przez cofnięcie pełnomocnictwa lub jego ograniczenie albo upoważnienie określonej osoby do odbioru pism mogą uniknąć doręczenia dokonanego pełnomocnikowi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 23 listopada 1981 r., IV PZP 3/81, OSNCP 1982, nr 2-3, poz. 24; postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 maja 1972 r., I PZ 26/72, OSPiKA 1973, z. 4, poz. 79; z 14 grudnia 1972 r., III CRN 324/72, LEX nr 7197; z 8 września 1993 r., III CRN 30/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 160 z krytyczną glosą S. Dalki, OSP 1994, z. 10, poz. 180; z 15 listopada 2000 r., IV CKN 1373/00, LEX nr 536880; z 15 listopada 2006 r., V CZ 77/06, LEX nr 607576; z 23 listopada 2007 r., IV CZ 79/07, LEX nr 623826; z 12 września 2013 r., II CSK 102/13, LEX nr 1375144; z 15 stycznia 2015 r., IV CZ 81/14, LEX nr 1648719).

Doręczenie zawiadomienia o rozprawie wyznaczonej przez Sąd Rejonowy na 23 marca 2015 r. wyłącznie pełnomocnikowi procesowemu strony powodowej było prawidłowe i skuteczne a jego niestawiennictwo na rozprawie bez usprawiedliwienia oraz bez wniosku o rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność uzasadniało zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. Zawiadomienie o terminie rozprawy samej strony, czyli Gminy Miasto P., nie było konieczne ani wymagane przepisami prawa.

3. Przedstawione wcześniej ogólne rozważania należy przenieść na grunt rozpoznawanej sprawy. Zastrzeżenia pełnomocnika strony powodowej co do prawidłowości zawieszenia postępowania na rozprawie 23 marca 2015 r. wzięły się z wyjątkowo niestaranego potraktowania przez Sąd Rejonowy kwestii wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy a następnie odnotowania obecności stron na rozprawie. Zarządzeniem z 15 grudnia 2014 r. (k. 161) wyznaczono termin rozprawy przed Sądem Rejonowym w P. na dzień 23 marca 2015 r. W zarządzeniu tym polecono „3. Wezwać/zawiadomić: a. powodów i ich pełn. b. pozwanego/pełn. pozw.”. Zarządzenie wykonano, wysyłając zawiadomienie o rozprawie

odpowiednio: pełnomocnikowi strony powodowej – adwokatowi K.Ś. (potwierdzenie odbioru z 18 grudnia 2014 r. – k. 167), pozwanemu R.J-B. (potwierdzenie odbioru z 19 grudnia 2014 r. – k. 168), pozwanemu M.S. (przesyłka dwukrotnie awizowana, niepodjęta – k. 170) oraz pełnomocnikowi pozwanego M.S., adwokatowi R.G. (potwierdzenie odbioru z 18 grudnia 2014 r. – k. 169).

Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w P. w dniu 23 marca 2015 r. stawili się: pozwany R.J-B. z pełnomocnikiem r. pr. D.J. oraz pełnomocnik pozwanego M.S. adw. R.G.. W protokole rozprawy odnotowano: „W imieniu powoda nikt się nie stawiał – o terminie zawiadomieni prawidłowo”. Pełnomocnicy pozwanych zgodnie wniesli o zawieszenie postępowania z uwagi na niestawiennictwo „powoda”.

W związku z opisaną treścią zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy oraz adnotacją w protokole rozprawy o niestawieniu się strony powodowej nasuwają się następujące spostrzeżenia. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy (k. 161) jest niejednoznaczne i może być różnie rozumiane, a nawet wprowadza odbiorcę w błąd. W rozpoznawanej sprawie nie występują „powodowie”, tylko jeden powód (powódka), a mianowicie Gmina Miasto P.. Nie występuje w niej również jeden „pozwany”, tylko dwóch pozwanych. Może to sugerować, że do zarządzenia wkraść się błąd w oznaczeniu stron i chodziło w istocie o zawiadomienie pełnomocnika powódki oraz pozwanych i ich pełnomocników. Z treści zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy nie wynika przy tym, kogo należy „wezwać”, a kogo „zawiadomić” (istnieje istotna różnica między zawiadomieniem i wezwaniem, ponieważ osoby zawiadomione o terminie rozprawy nie muszą się stawić w sądzie, osoby wezwane na rozprawę stawić się powinny pod określonym rygorem i sankcjami lub konsekwencjami z powodu niestawiennictwa). Nie wiadomo, co przewodniczący miał na uwadze, wydając zarządzenie „wezwać/zawiadomić pozwanego/pełn.pozw.” – w szczególności czy chodziło o alternatywne zawiadomienie albo wezwanie pozwanego (pozwanych) albo jego (ich) pełnomocnika (pełnomocników). Przyjęcie takiego wyjaśnienia jest jednak niemożliwe ze względu na jednoznaczną treść art. 133 § 3 k.p.c. W tym przypadku nie wchodzi w grę alternatywne zawiadomienie albo strony, albo pełnomocnika. Zawiadomiony powinien być pełnomocnik. Być może – ze względu na wcześniej zdiagnozowany błąd w potraktowaniu stron powodowej i pozwanej – chodziło

faktycznie o alternatywne zawiadomienie albo strony powodowej albo jej pełnomocnika. Jednak i takie zarządzenie byłoby błędne ze względu na treść art. 133 § 3 k.p.c. Krytycznie należy się odnieść także do adnotacji w protokole rozprawy „w imieniu powoda nikt się nie stawił – o terminie zawiadomieni prawidłowo”. Nie wiadomo co oznacza w tym kontekście stwierdzenie „zawiadomieni prawidłowo” – czy chodzi o zawiadomienie zarówno samej strony (Gminy Miasta P.) oraz jej pełnomocnika procesowego, czy tylko o zawiadomienie samego pełnomocnika procesowego, zwłaszcza że z akt sprawy nie wynika, czy zawiadomienie zostało wysłane także do samej strony powodowej (Gminy Miasto P.), a nie jedynie do jej pełnomocnika procesowego (w aktach brak dowodu doręczenia zawiadomienia o rozprawie bezpośrednio samej stronie powodowej).

Mimo stwierdzonych usterek w treści zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy (opisanych szczegółowo powyżej) należało przyjąć, że strona powodowa została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy wyznaczonej na 23 marca 2015 r. O terminie został bowiem zawiadomiony jej pełnomocnik procesowy adwokat K.Ś., co było wystarczające i skuteczne według art. 133 § 3 k.p.c. Nie doszło do naruszenia tego przepisu. Nie było konieczne zawiadamianie o terminie rozprawy samej strony powodowej. Błędne zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy nie zmienia tej oceny. Nieobecność pełnomocnika procesowego strony powodowej na rozprawie uzasadniała zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. Umorzenie postępowania czternaście miesięcy później (postanowieniem z 18 maja 2016 r.) było uzasadnione brakiem wniosku o podjęcie postępowania w okresie, jaki upłynął od zawieszenia postępowania. Skoro zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. okazało się prawidłowe, to również jego umorzenie należało na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. uznać za prawidłowe i zgodne z przepisami procedury cywilnej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.